

Mój przyjaciel kot



Dzieci i koty w większości przypadków dobrze się ze sobą dogadują. Oczywiście przyda się odrobina pomocy ze strony dorosłych, którzy wytłumaczą swojemu potomkowi, jak obchodzić się ze zwierzakiem. Na szczęście czworonogi zazwyczaj wykazują dużą wyrozumiałość wobec wybryków swoich dwunożnych przyjaciół.

Kot dla dziecka, czy może dla nas?

Na wstępie warto wspomnieć, iż zanim zdecydujemy się na kupno czy przygarnięcie zwierzaka ze schroniska, musimy być pewni, że naprawdę tego chcemy. My, rodzice, a nie nasze dziecko! Prawda jest bowiem taka, że wiele czynności związanych z opieką nad pupilem spadnie na nas, szczególnie w przypadku najmłodszych dzieci. Nasza pociecha kiedyś zacznie też dorastać, skupi się na innych sprawach, i znów to my będziemy musieli zajmować się czworonogiem – nie zapominajmy, że kot dożywa średnio kilkunastu lat, a czasami ponad dwudziestu!

Przyjmując pod swój dach zwierzaka, podpisujemy więc zobowiązanie długoterminowe! Ale warto! Nie jest bowiem tajemnicą, że obecność kota bardzo korzystnie wpływa na rozwój dzieci. Obcowanie z mrużącym przyjacielem uczy je odpowiedzialności, systematyczności, empatii i bezinteresownej miłości. Dzięki zwierzakowi młody człowiek może czuć się potrzebny i akceptowany. Kot staje się powiernikiem jego najgłębszych sekretów, których nikomu nie zdradzi. Nigdy też nie zadaje kłopotliwych pytań i nie krytykuje.



Mówiąc szczerze, każdy mruczek może być wspaniałym kompanem dla dziecka, niezależnie od rasy, a więc również zwykły dachowiec.

A teraz kilka kolorowanek z kociakami





